

# Lucjan Balter

---

## "Buber für Christen. Eine Herausforderung", Eugen Biser, Freiburg-Basel-Wien 1988 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 59/3, 177-178

---

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

sie Chrystusie, Synu Bożym i o Duchu Świętym mówi się w cz. II. Jakże jednak daleko odbiega „systematyczna chrystologia” B. Laureta od „systematycznej pneumatologii” Y. Congara! Jedna zaś i druga nie dają wcale pełnego obrazu Jezusa Chrystusa jako Syna Bożego i Zbawiciela świata, ani Ducha Świętego. Są to raczej jakiegoś ujęcia wrywkowe i — mimo rangi naukowej zwłaszcza ostatniego z wymienionych autorów — zbyt ogólnikowe, by sama ich lektura (bez odniesienia do innych pozycji teologicznych) mogła zapewnić czytelnikowi (studentowi) zdobycie wystarczającej wiedzy w tej konkretnej dziedzinie. To samo można także powiedzieć o innych częściach „Summy”.

Dzieło odznacza się niewątpliwie, i to w wielkim stopniu, nastawieniem ekumenicznym. Świadczą o tym choćby nazwiska dwóch autorów: M. A. Chevalliera i A. Dumasa, będących profesorami Biblii i teologii na ewangelickich (protestanckich) wydziałach teologicznych (w Strasburgu i Paryżu). Nie jest także rzeczą wykluczoną, że o takim, a nie innym układzie treści zadecydowała właśnie wyraźnie ekumeniczna tendencja „Summy”. Trudno jest ją oceniać całościowo po ukazaniu się tylko I-go tomu w języku niemieckim. Niemniej można i trzeba chyba stwierdzić, iż nie może być ona traktowana jako współczesny podręcznik teologii (i nie takie było zapewne zamierzenie niemieckiego wydawcy, który nadał całości wiele mówiący, a zarazem wiele wymagający tytuł), lecz — co najwyżej — jako próba przybliżenia wielu zagadnień teologicznych człowiekowi współczesnemu (już umieszczenie przypisów przy końcu poszczególnych części lub rozdziałów utrudnia w znacznej mierze „naukową” lekturę tomu). Interesujące w tym względzie może być to, co na jej temat powiedzą sami niemieccy adresaci dzieła.

I wreszcie ostatnie pytanie, albo raczej uwaga: dlaczego podjęto się przekładu? Czy nie było dobrych, a może nawet lepszych teologów niemieckich, którzy opracowaliby podobną „Summę”? Próbę odpowiedzi można by też wyrazić pytaniem: dlaczego w treści dzieła przewijają się najczęściej, a niekiedy nawet wyłącznie, nazwiska teologów niemieckich?

ks. Lucjan Balter SAC, Warszawa

Eugen BISER, *Buber für Christen. Eine Herausforderung*, Freiburg-Basel-Wien 1988, Verlag Herder, s. 144 (*Herderbücherei* t. 1527).

Eugen Biser, emerytowany profesor światopoglądu chrześcijańskiego oraz filozofii religii w Uniwersytecie Monachijskim, autor wielu cennych pozycji z zakresu uprawianych przez siebie dyscyplin, wydaje od czasu do czasu niewielkie tomiki w serii ... *für Christen*. Stara się w nich ukazać, kim jest Jezus (*Jezus für Christen*) i Paweł (*Paulus für Christen*) dla chrześcijan, ale także uwypuklić to wyzwanie, jakim mogą stać się dla nich Nietzsche (*Nietzsche für Christen*) lub M. Buber. Dlatego też w *Słowie wstępnym* do omawianej pozycji wyjaśnia motywy, dla których — po omówieniu postawy Nietzschego (którym to tomikiem rozpoczął serię uzupełnianą w międzyczasie przez innych: *Mahomet dla chrześcijan*, *Luter dla chrześcijan*, *Budda dla chrześcijan*, *Gandhi dla chrześcijan*, *Kierkegaard dla chrześcijan*) zajął się w sposób szczególnie zmarłym w 1965 r. w Jerozolimie filozofem i teologiem żydowskim, Martinem Buberem.

W rozdziale I broszurki Biser podaje ważniejsze dane z biografii Bubera, uwypuklając zwłaszcza jego rozwój duchowy i naukowy, związany ściśle z religijnymi tradycjami judaizmu. Autor sięga przy tym często do osobistych wspomnień Bubera, zawartych zwłaszcza w jego dziełku *Moja droga do chasydyzmu*. Rozdział II, poświęcony „odkryciu rzeczywistości mistycznej”, jest właściwie kontynuacją pierwszego. Biser przytacza tu liczne wypowiedzi Bubera, pochodzące z późniejszych jego pism, zwłaszcza zaś z *Orędzia chasydyzmu* (z r. 1952). W rozdziale III, zatytułowanym: *Pytanie o człowieka*, autor omawia antropologię Bubera, zawartą zasadniczo w jego dziele *Problem czło-*

wieka (r. 1948). Na plan pierwszy w tej antropologii wysuwa się relacja człowieka do świata fizycznego, do ludzi i do Boga. Buber wyróżnił dwie postaci tej relacji: dialogową (partnerską) i monologową, ukazując „byt ludzki jako dialog” (s. 71). Następny, IV rozdział autor poświęca troszec Bubera o właściwy, dobry przekład Pisma Świętego na język niemiecki. Buber miał bowiem zastrzeżenia co do używanego powszechnie Lutrowego tłumaczenia Biblii. Nie zgadzał się też, a nawet zwalczał liberalną egzegezę protestancką Pisma Świętego oraz jego ortodoksyjną wykładnię żydowską, choć czynił to z pewną „obawą i drżeniem” (s. 95). Celem unaocznienia tej jego postawy Biser przytacza obszerne fragmenty jego korespondencji z F. Rosenzweigiem, razem z którym dokonał on nowego przekładu Starego Testamentu na język niemiecki.

Najważniejszy w omawianej rozprawce, a przynajmniej zgodny w pełni z jej podtytułem, jest z pewnością rozdział V, poświęcony krytyce chrześcijaństwa (przez M. Bubera). Autor skupia tu swą uwagę na dwóch zwłaszcza dziełach Bubera: *Dwa sposoby wierzenia* (r. 1950) oraz *Ciemność Boga. Rozważania o relacji między religią a filozofią* (r. 1953). Analizując myśli zawarte w tych dziełach oraz przytaczając z nich większe fragmenty, mówi o „godzinie ciemności Boga” (s. 105 nn) i o swoistym „odstawieniu Jezusa” (s. 108 nn), o Buberowej „krytyce św. Pawła” (s. 117 nn), by ukazać w końcu jego obraz „Jezusa od wewnątrz” (s. 121 nn). Buber ujmował osobę Jezusa na tle przyjętej przez siebie mesjanistycznej tradycji żydowskiej. Wychodząc zaś z właściwej sobie dialogowej koncepcji człowieka, przeciwstawił Pawłowemu bardziej egzystencjalne ujęcie wiary, w którym obok (albo nawet: zamiast) relacji: ja — ono (bóstwo), wysuwa się na plan pierwszy bardziej osobowe i „relatywne” odniesienie: ja — Ty. W tej też perspektywie starał się mówić o bliskości Jezusa „wyłaniającego się” poniekąd z wnętrzości Izraela. W zakończeniu do swej publikacji E. Biser ukazuje M. Bubera jako „świadka mądrości” (s. 131—140).

Oceniając dziełko E. Bisera, wypada stwierdzić, że chociaż nie stanowi ono ani pierwszej publikacji poświęconej poglądom religijnym M. Bubera (analogiczną do Bisera pracę opublikował już w 1958 r. H. U. von Balthasar: *Einsame Zwiesprache. Martin Buber und das Christentum*), ani też nie jest jedynym tego typu opracowaniem (M. Buberowi poświęca się wciąż sporo, także na gruncie polskim, uwagi i refleksji), to przecież ze względu na swą przejrzystość, dokładność i wierność w reformowaniu mvśli i poglądów Bubera zasługuje na uznanie i polecenie osobom zainteresowanym omawianą problematyką. Broszurka E. Bisera dopomoże z pewnością niejednemu jej czytelnikowi nie tylko zapoznać się bliżej z sylwetką duchową znanego obecnie w świecie teologa i filozofa żydowskiego oraz poznać jego mentalność, ale także pobudzi do refleksji nad tym, co tak trafnie E. Biser określił jako „wyzwanie”: poglądy religijne M. Bubera mogą i powinny wywołać jakby spontaniczną refleksję chrześcijan nad przeżywaną i praktyczną wiarą.

ks. Lucjan Balter SAC, Warszawa

Otto Hermann PESCH, *Dogmatik im Fragment. Gesammelte Studien*, Mainz 1987, Matthias-Grünwald-Verlag, s. 442.

Autor, świecki katolik, jest profesorem teologii systematycznej i ekumenicznej na wydziale teologii ewangelickiej w Hamburgu. Można zauważyć, że jest to pozycja dla teologa katolickiego wygodna, gdyż czyni go praktycznie nieosiągalnym wobec jakichkolwiek ewentualnych ingerencji Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, z której to wolności autor częściowo, choć — trzeba powiedzieć — nie nadmiernie korzysta.

Książka zawiera opublikowane w ciągu dwudziestu pięciu lat studia dotyczące teologii dogmatycznej na najrozmaitsze tematy. Mogą się one zło-